

Eugeniusz Weron

Biuletyn teorii laikatu (83)

Collectanea Theologica 65/1, 157-167

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU (83)

Zawartość: I. AKCJA KATOLICKA W CZASACH II RZECZYPOSPOLITEJ. 1. Narodziny Akcji Katolickiej w Polsce. 2. Struktury organizacyjne. 3. Różne formy działalności. - II. MOŻLIWOŚĆ WZNOWIENIA AKCJI KATOLICKIEJ - DZISIAJ? 1. Jaka nowa Akcja Katolicka? 2. Różne typy Akcji Katolickiej. 3. Do czego można obecnie nawiązać¹.

I. AKCJA KATOLICKA W CZASACH II RZECZYPOSPOLITEJ

Na wybór dla Kościoła w Polsce włoskiego modelu Akcji Katolickiej wpłynęło na pewno podobieństwo sytuacji religijno-społecznej. W Polsce bowiem, jak i we Włoszech, zaznaczała się wyraźna przewaga religijności ludowej i masowej, przy widocznym niedoborze religijnie wykształconych elit. Był to spadek odziedziczony po okresie pozytywizmu i całej epoce oświeceniowo-laicyzacyjnej, która nastąpiła po Rewolucji Francuskiej.

Na kształtowanie się powstającej Akcji Katolickiej duży wpływ wywierały uprzednio istniejące w Polsce religijne i społeczne organizacje, które ułatwiały wybór modelu Akcji Katolickiej.

Wśród świeckich organizacji w społeczeństwie polskim, wielkim wpływem cieszyły się w latach dwudziestych naszego stulecia takie organizacje jak: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, Związek „Sokół”, organizacja paramilitarna „Strzelec” i inne.

Do religijnych i bardziej rozpowszechnionych organizacji o zasięgu ogólnopolskim, należały liczne bractwa, trzecie zakony, sodalacje mariańskie, Apostolstwo Modlitwy, Papieskie dzieło Rozkrzewienia Wiary, Stowarzyszenia św. Wincentego à Paulo oraz Kółka Różańcowe.

Organizacjami, które następnie zostały bezpośrednio włączone do Akcji Katolickiej były: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Zjednoczenie Kobiet oraz Związek Katolicki i Liga Katolicka.

Ta ostatnia miała najwięcej podobieństwa do późniejszej Akcji Katolickiej. W roku 1926 istniały dwa główne ośrodki Ligi Katolickiej: w Poznaniu i w Warszawie. Celem Ligi było jednoczenie sił katolickich.

Jest to rzecz znamienita, że np. w archidiecezji warszawskiej podstawą Ligi Katolickiej w parafiach były (podobnie jak w późniejszej A.K.) cztery stowarzyszenia: mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej oraz żeńskiej. Liga Katolicka

¹ Redaktorem biuletynu jest ks. Eugeniusz W e r o n SAC, Warszawa-Ołtarzew.

nie zdołała jednak wytworzyć jednego ośrodka centralnego i jednolitości organizacyjnej. Temu brakowi miała dopiero zaradzić ogólnopolska scentralizowana organizacja Akcji Katolickiej.

Przed wyborem modelu organizacyjnego Akcji Katolickiej, odpowiadającego polskim warunkom, toczyły się od dłuższego czasu poważne dyskusje. O treści tych dyskusji dość dokładnie informuje referat ks. Stefana Wyszyńskiego, pt. *Główne typy Akcji Katolickiej za granicą*, wygłoszony w ramach IX Tygodnia Społecznego Katolickiej Młodzieży Akademickiej Odrodzenie w Lublinie (1930 r.).

Młody autor opisał dość szczegółowo cztery modele do wyboru: włoski, francuski, belgijsko-holandzki oraz niemiecki. Ukazywał zalety i wady każdego z tych modeli. Przed dokonaniem ostatecznego wyboru jednego z opisanych modeli zalecał uprzednio przygotowanie tak elit rządzących jak i mas członkowskich. Dopiero po takim przygotowywaniu można stopniowo wprowadzać bardziej owocne innowacje organizacyjne w ramach dokonanego wyboru.

Na dalsze jednak dyskusje i ewentualne lepsze przygotowywanie zabrakło już czasu. Prawdopodobnie pod wpływem przynagleń z Rzymu episkopat polski przystąpił do działania. Jak podaje dziejopis tamtego czasu ks. W. Zdanie wicz SAC¹, wydarzenia następowały stosunkowo szybko.

1. Narodziny Akcji Katolickiej w Polsce

We wrześniu 1928 utworzono komisję episkopatu do spraw Akcji Katolickiej, w której skład weszli kard. August Hlond jako przewodniczący, kard. Aleksander Kakowski, metropolita Adam Sapieha i Andrzej Szeptycki oraz od roku 1930 bp Stanisław Adamski.

W 1929 r. gotowy był tymczasowy projekt ustroju Akcji Katolickiej, oparty na statutach opracowanych przez bpa Adamskiego. Konferencja episkopatu, odbyta 28-30.IV.1930 w Poznaniu postanowiła utworzyć Akcję Katolicką typu centralistycznego (tzw. włoskiego), opierając się na statucie jednolitym dla całego kraju. Statut ten zatwierdził 27.XI.1930 papież Pius XI. Tak więc, od strony formalnej, od tego momentu liczy się historia Akcji Katolickiej w naszym kraju.

Wykonując przepisy statutu, kard. A. Hlond erygował w listopadzie 1930 Naczelny Instytut Akcji Katolickiej (NIAK) z siedzibą w Poznaniu. Jego pierwszym dyrektorem został bp Adamski. Prezesem NIAK został Adolf Bniński. Naczelnym

¹ Ks. Witold Zdanie wicz SAC, *Akcja Katolicka*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, ODISS, Warszawa 1981, s. 422 nn. Niniejszy artykuł opiera się głównie na materiale podanym bardzo kompetentnie przez ks. W. Zdaniewicza oraz na informacji w: *Encyklopedia katolicka*, KUL Lublin 1973, hasło: Akcja Katolicka.

asystentem kościelnym Akcji Katolickiej mianowano bpa Walentego Dymka. Patronem Akcji Katolickiej w Polsce obrano św. Wojciecha.

Główną doroczną uroczystość wyznaczono na święto Chrystusa Króla. Od stycznia 1931 roku zaczął się ukazywać oficjalny organ Akcji Katolickiej miesięcznik „Ruch Katolicki”.

Z kolei w latach 1930-1932 ordynariusze poszczególnych diecezji powoływali Diecezjalne Instytuty Akcji Katolickiej (DIAK).

Najniższą komórką organizacyjną była Parafialna (PAK) lub Dekanalna Akcja Katolicka (DAK). W skład zarządu PAK wchodził z urzędu asystent, którym był zazwyczaj proboszcz, a dalej prezes, wiceprezes i sekretarz. Członkami zarządu PAK (względnie DAK) byli prezesi stowarzyszeń Akcji Katolickiej (czterech kolumn) oraz przedstawiciele stowarzyszeń pomocniczych.

Organizacje katolickie, istniejące do roku 1934, na czele z Ligą Katolicką, związane organizacyjnie z Akcją Katolicką. W tych ośrodkach gdzie dotąd nie było organizacji, powoływano wszędzie nowe, a mianowicie: Stowarzyszenie Mężów Katolickich, Stowarzyszenie Niewiast Katolickich, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej i Żeńskiej, Stowarzyszenie Robotników Katolickich i Stowarzyszenie Polskich Akademików Katolików.

We Lwowie powstał Instytut Generalny Akcji Katolickiej Kościoła greckokatolickiego.

Decyzję o unifikacji organizacyjnej stowarzyszeń wchodzących w skład Akcji Katolickiej podjął episkopat 19.VI.1934. Opracowano - w oparciu o model włoski - statuty i regulaminy stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Poczynając od tego momentu można mówić o ściślejszym upodobnieniu polskiej Akcji Katolickiej do jej włoskiego pierwowzoru.

2. Struktury organizacyjne

Zgodnie z postanowieniami statutu konstytucyjnego Akcji Katolickiej, rolę ośrodków dyspozycyjnych pełniły, jak już powiedzieliśmy, Instytuty A.K. Centralnym ośrodkiem był NIAK. Ośrodkiem Kierowniczym na szczeblu diecezjalnym był powołany przez ordynariusza DIAK, a na szczeblu parafialnym PAK lub DAK. Wymienione wyżej struktury stanowiły pierwszy człon organizacji Akcji Katolickiej.

Drugim członem organizacyjnym A.K. były tzw. związki. Na terenie całej Polski utworzono cztery związki. Były to: Katolicki Związek Mężczyzn (KZM), Katolicki Związek Kobiet (KZK), Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM) oraz Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ). Zrzeszały one organizacje wcześniej istniejące, działające na płaszczyźnie całego kraju. Organem kierowniczym związku był zarząd złożony z prezesa i dyrektora, mianowanych przez episkopat oraz 3 członków z wyboru. Episkopat był reprezentowany przez asystenta kościelnego.

Rolę łącznika między instytucjami a związkami i stowarzyszeniami członkowskimi Akcji Katolickiej (KSM, KSK, KSMM, KSMZ) pełniły Rada Naczelna i Rady Diecezjalne A.K. W parafiach istniały oddziały, w których działalność prowadzona była przez zastępy i sekcje; oddziały w obrębie dekanatów tworzyły okręgi. Największe uprawnienia spośród członków kierownictwa A.K. mieli asystenci kościelni, którym przysługiwało prawo weta zawieszającego uchwały w sprawach wiary i moralności. Ich uprawnienia regulowała Instrukcja Episkopatu z 1935 r.

Trzecim członem organizacyjnym Akcji Katolickiej, bardzo z nią luźno związanym były stowarzyszenia pomocnicze. Chodziło tu o sodaliczki mariańskie, trzecie zakony, bractwa, Apostolstwo Modlitwy, Kółka Różańcowe¹.

W tej prostej i na pierwszy rzut oka przejrzystej organizacji A.K. pewną niejasność i wątpliwości budzić może rola i ewentualna funkcja wyżej wymienionych katolickich związków mężczyzn, kobiet i młodzieży, działających na płaszczyźnie ogólnokrajowej. - Do czego były one potrzebne? Można się domyślać, że chodziło tutaj o związanie z Akcją Katolicką, tych uprzednio istniejących organizacji katolickich o dużej tradycji i zakorzenieniu. Jak wynika z niektórych sprawozdań, to zespolenie ich z A.K. nie przebiegało bez poważnych trudności, bo w praktyce chodziło tutaj o zawieszenie ich działalności czy nawet istnienia. Te zbyt daleko posunięte tendencje unifikacyjne nie zawsze wychodziły na korzyść działań dopiero co rodzącej się Akcji Katolickiej.

3. Różne formy działalności

Wskazania statutowe Akcji Katolickiej ustalały, że instytucje (naczelny i diecezjalny) mają się troszczyć o działalność związków i stowarzyszeń; stowarzyszenia zaś powinny się zająć wychowywaniem członków oraz ich formacją do indywidualnego i zbiorowego apostołstwa.

Statuty poszczególnych stowarzyszeń A.K. określały te zadania bardziej konkretnie. Akcja Katolicka powinna badać potrzeby życia katolickiego i sposoby skutecznego realizowania własnych programów; ma troszczyć się o należyte kształtowanie opinii publicznej i budzić inicjatywy katolickiej działalności.

W piątym artykule statutów obowiązujących wszystkie stowarzyszenia A.K. wymienia się następujące zadania: Krzewienie katolickich zasad moralnych w życiu indywidualnym i zbiorowym; Krzewienie katolickiego ducha obywatelskiego i „rozumienie spraw państwowych”; Troskę o znajomość i praktykę miłosierdzia chrześcijańskiego; Szerzenie oświaty i nauki, popieranie twórczości literackiej i artystycznej, zasad higieny i wychowania fizycznego, popieranie ruchu trzeźwości; Szerzenie zasad katolickich w życiu społecznym, gospodarczym, technicznym i zawodowym².

¹ Por. *Encyklopedia KUL*, hasło: Akcja Katolicka.

Wymienione wyżej zadania były wspólne dla wszystkich stowarzyszeń A.K. z małymi tylko uzupełnieniami dla poszczególnych stanów życia. Tak więc Statut Stowarzyszenia Kobiet i Młodzieży Żeńskiej uwzględnia ponadto szerzenie zrozumienia dla „zagadnień i ideałów kobiecych w oparciu o zasady katolickie”. A Statut młodzieży męskiej przewiduje również „przysposobienie wojskowe, zawodowe i rolnicze”.

Dla osiągnięcia wymienionych zadań Statuty Stowarzyszeń Akcji Katolickiej zalecały członkom następujące środki:

1. Sakramenty święte, nabożeństwa, modlitwy, egzorty, rekolekcje, procesje, pielgrzymki itp.
2. Konferencje, zebrania członków, zloty, kursy, manifestacje, porada prawna itp.
3. Wykłady, pogadanki, biblioteki, czytelnictwo, radio, zwiedzanie kraju i zabytków, muzeów, wystaw itp.
4. Muzyka, śpiew, koncerty, przedstawienia, akademie, wieczornice, rozrywki itp.

5. Domy organizacyjne, sale zebrań, ogniska, świetlice, schroniska, letniska, kolonie wakacyjne, boiska, wychowanie fizyczne itp.

6. Symbole organizacyjne: sztandar, hymn, odznaczenia itp.

Środki te były identyczne w statutach wszystkich czterech stowarzyszeń A.K. Zwrócono już wcześniej uwagę na to, że brakuje większego zróżnicowania zadań i środków stosowanych dla specyfiki każdej z tych organizacji. Było to dużym niedomaganiem w pracy A.K., utrudniało bowiem członkom przenikanie we wspólne środowisko życia.

Ideą pracy wychowawczej w szeregach Akcji Katolickiej miało być ukształtowanie doskonałego człowieka i chrześcijanina. Jak pisał ks. L. B i ł k o: „Musi to być pełny człowiek, dający sobie radę we wszystkich okolicznościach życia, najlepszy obywatel państwa, najlepszy syn narodu, najlepszy fachowiec w swoim zawodzie - a wszędzie i zawsze katolik z przekonania i czynu”².

Jak te wzniosłe zadania i cele realizowano w praktyce?

Dla pogłębiania życia religijnego i moralnego członków - oprócz zwykłych środków duszpasterskich - prowadzono różnego typu rekolekcje (otwarte, półzamknięte i zamknięte); dla rekolekcji zamkniętych otworzono m.in. domy rekolekcyjne u jezuitów we Lwowie i w Dziedzicach, diecezjalny dom w Kokoszycach na Śląsku i u Salwatorianów w Trzebini.

Pogłębianiu wiedzy religijnej służyły m.in. kwadransy ewangeliczne lub katechizmowe podczas zebrań. Dla szerokich rzesz członkowskich A.K. prowadzono akcję odczytową. Elitę A. K. kształcono na kursach, zjazdach i zlotach stowarzyszeń. Propagowano ideologię katolicką oraz rozpowszechnianie prasy

¹ Por. W. Z d a n i e w i c z, *dz. cyt.*, s. 432.

² Ks. L. B i ł k o, *Kierownik Stowarzyszeń młodzieżowych*, 1935, s. 66.

katolickiej, udostępnianie książek oraz przez zakładanie Katolickich Uniwersytetów Ludowych. Uniwersytety takie powstały w Ujeźnej koło Przeworska (1935 r.), w Łodzi (1936 r.), w Wąchocku (1937 r.), w Katowicach (1937 r.). Wielką rolę w przygotowaniu elit katolickich zaczęły odgrywać zakładane w większych miastach Instytuty Kultury Religijnej. Pierwszy z nich powstał w Warszawie (1937 r.).

Ważną rolę w formacji członków spełniały własne czasopisma Akcji Katolickiej, a było ich sporo. Poza oficjalnym organem „Ruch Katolicki”, każda z kolumn miała własny periodyk: KZM - „Na Wyżyny” i „Przebojem”; KZK Zjednoczenie”; KZM - „Przyjaciół Młodzieży”; KZMŻ - „Młoda Polka”. NIAK wydawał ponadto ogólnokrajowe czasopisma: „Misterium Christi” oraz „Kultura”.

Kształtowanie świadomości chrześcijańskiej członków dokonywało się też za pośrednictwem serii książkowych, wydawanych pod patronatem Akcji Katolickiej. W ciągu tego niespełna dziesięcioletniego istnienia A.K. wydano kilkadziesiąt cennych pozycji książkowych autorów krajowych i zagranicznych, których tytuły podaje *Encyklopedia Katolicka (KUL)*¹. Były to naprawdę imponujące osiągnięcia.

Akcja Katolicka zabiegała o audycje religijne w Polskim Radio i miała ambicje podnoszenia poziomu artystycznego teatru i kina. W Katowicach powstała Centrala Filmowa, która zaopatrywała kina parafialne w filmy.

Katolicki Związek Kobiet prowadził bardzo intensywną pracę charytatywną, a oprócz tego kursy gospodarcze, szycia, kroju i higieny. Tytułem przykładu: w 1936 roku w diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej odbyły się 24 kursy gospodarcze, 2 higieny i 19 innych.

Stowarzyszenia młodzieżowe A. K. obok formacji religijno-moralnej, prowadziły kółka wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego; urządzały obozy, wycieczki a także zabawy parafialne. W ramach zaś przysposobienia rolniczego zakładano zespoły i urządzano różnego typu pokazy rolnicze.

Oczywiście, że tym niewątpliwym osiągnięciom towarzyszyły też pewne potknięcia i braki płynące z ludzkiej ułomności, o których tutaj zaledwie wspomnieliśmy.

Mimo to jednak, patrząc dzisiaj z oddali ponad półwiecza, ogarnia nas podziw dla tylu dokonań polskiej Akcji Katolickiej. Jest to podziw połączony trochę z zazdrością a równocześnie i z nadzieją na odnowienie w naszym kraju tej „wielkiej przygody” w warunkach życia Trzeciej Rzeczypospolitej.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew

¹ Więcej informacji bibliograficznych podaje ks. Bolesław K o m i n e k, *Apostolstwo świeckich w parafii*, NIAK Poznań 1935, s. 73-83.

II. MOŻLIWOŚĆ WZNOWIENIA AKCJI KATOLICKIEJ - DZISIAJ?

W swoim oficjalnym przemówieniu do biskupów polskich, przybyłych do Rzymu w ramach nakazanej przez prawo kościelne wizyty *ad limina Apostolorum* (12.I.1993), Ojciec Święty stwierdził, że realizacja misji ewangelizacyjnej Kościoła nie jest możliwa „bez czynnego zaangażowania katolików świeckich”. Aby zaś mogło się to dokonać, wierni świeccy należą do uformowani „winni poczuć się rzeczywistymi podmiotami w życiu Kościoła”. I w tym kontekście powiedział papież dalej:

”Niezastąpionym środkiem formacji apostołowskiej świeckich są organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje Akcja Katolicka, która kiedyś w Polsce była tak żywa i przyniosła tyle wspaniałych owoców. Trzeba więc aby na nowo odżyła. Bez niej bowiem infrastruktura zrzeszeń katolickich w Polsce byłaby niepełna”.

Tak więc, Kościół w Polsce otrzymał oficjalne zalecenie, a właściwie coś więcej niż „zalecenie” w sprawie Akcji Katolickiej: „Trzeba, aby na nowo odżyła”. Uzasadniono tę potrzebę koniecznością uzupełnienia i wzmocnienia ewidentnie słabej infrastruktury organizacyjnej katolicyzmu polskiego. Ta słabość jest wynikiem systematycznego niszczenia przez 50 lat wszelkich organizacji katolickich w Polsce. W takiej sytuacji wznowienie Akcji Katolickiej jawi się jako jeden z ważniejszych czynników wzmocnienia ewangelizacyjnej siły Kościoła polskiego.

Należy sobie najpierw postawić pytanie: Czy możliwe jest wznowienie Akcji Katolickiej w jej przedwojennej postaci?

Pomijając nawet fakt przerwania ciągłości instytucjonalnej (poza małymi wyjątkami na emigracji) i odejścia z tego świata zdecydowanej większości jej twórców i uczestników, wydaje się, że z bardziej istotnych racji niemożliwy jest powrót do przedwojennej postaci Akcji Katolickiej.

Przed wszystkim bowiem zmieniła się wizja Kościoła przedsoborowego na Kościół soborowy Ludu Bożego wędrującego przez świat, a następnie jeszcze - w ostatnich latach - na nowszą koncepcję Kościoła jako „komunii”. Przesunięcie w Konstytucji dogmatycznej o Kościele, rozdziału o Ludzie Bożym przed rozdział o hierarchii, miało w najnowszych dziejach Kościoła epokowe znaczenie.

W tym kontekście zmieniła się w Kościele rola i znaczenie laikatu. Po raz pierwszy w soborowych dziejach, laikatowi poświęcono wiele uwagi w obydwu wielkich Konstytucjach, a ponadto jeszcze w osobnym dokumencie, tzn. w Dekrecie o apostołstwie świeckich. To dopiero na Soborze Watykańskim II uświadomiono sobie w pełni, że bez czynnego zaangażowania świeckich i w rezultacie bez ich pełnego upodmiotowienia niemożliwa jest realizacja zbawczego posłannictwa Kościoła do świata.

Zmieniła się także w tym czasie, dość znacznie, rola hierarchii. Na Soborze podkreślono przede wszystkim jej służebny charakter w stosunku do pozostałych

stanów życia kościelnego. Hierarchii została przydzielona głównie działalność wewnątrz Kościoła, podczas gdy relacje ze światem zewnętrznym, tj. wielka dziedzina „konsekracji” świata, została powierzona ludziom świeckim.

W kontekście upodmiotowienia ludzi świeckich wzrosła niezależność ich działania nie tylko w sferze spraw doczesnych, ale i w ramach kościelnych organizacji laikatu, w tym także Akcji Katolickiej.

Ongiś Akcja Katolicka, z racji ścisłego uzależnienia od hierarchii, miała rolę uprzywilejowaną wśród innych organizacji katolickich, prawie monopolistyczną. Na Soborze Akcja Katolicka utraciła swoje uprzywilejowanie i została postawiona obok innych apostolskich organizacji laikatu.

Te i inne zmiany, jakie zaszły w okresie soborowym i później powodują, że Akcja Katolicka nie może być reanimowana w swojej dawnej, tj. przedsoborowej postaci.

Rodzi się więc kolejne pytanie o tę nową postać A.K.

I. Jaka nowa Akcja Katolicka?

Oczywiście, że może to być tylko Akcja Katolicka, odnowiona w duchu soborowej i posoborowej, współczesnej wizji Kościoła, rozumianego już nie tylko jako Lud Boży, ale jako „komunia”.

Zwiążyły opis takiej odnowionej i uwspółcześnionej Akcji Katolickiej znajdujemy w posynodalnej adhortacji Jana Pawła II (z r. 1988) *Christifideles laici*. Przez Akcję Katolicką rozumie się organizację, w której: „świeccy drogą wolnego wyboru zrzeszają się w formie organicznej i trwałej struktury, aby pod działaniem Ducha Świętego, w łączności z biskupem i z kapłanami, służyć wiernie i aktywnie, zgodnie ze specyfiką własnego powołania i przy użyciu stosownych metod, rozwojowi całej chrześcijańskiej wspólnoty, realizacji duszpasterskich przedsięwzięć i ożywieniu duchem Ewangelii wszystkich dziedzin życia” (ChL, n.31).

W opisie tym odnajdujemy prawie wszystkie cechy zawarte w soborowym określeniu Akcji Katolickiej (por. DA 20) ze szczególniejszym jednak uwypukleniem niektórych elementów, na co warto zwrócić uwagę. Tak więc, w posynodalnym opisie położono najpierw szczególniejszy nacisk na wolność wyboru przysługującą ludziom świeckim w zrzeszaniu się w ramach Akcji Katolickiej czy poza nią. Dlatego świeccy czy to jako jednostki czy jako zrzeszeni nie mogą być wbrew swej woli agregowani do Akcji Katolickiej, co jednak niekiedy miało miejsce w strukturach przedwojennej Akcji Katolickiej. Była ona bowiem strukturą zbyt jednostronnie i odgórnie sterowaną przez hierarchię.

Akcja Katolicka ma nadal pozostać „organiczną i trwałą strukturą”. Znaczy to, że w zasadzie, Akcji Katolickiej nie mogą stanowić luźne ruchy nie mające trwałej organizacji. Warto tu jednak zaraz dodać, że niektóre, a nawet chyba większość współczesnych ruchów odnowy, wytworzyły wewnątrz ruchu silne

struktury (nawet niekiedy w formie instytucji życia konsekrowanego). Tak więc i niektóre ruchy mogłyby obecnie pretendować do miana Akcji Katolickiej.

Wiele znaczącym elementem w opisie współczesnej Akcji Katolickiej jest obecność czynnika charyzmatycznego: świeccy, zrzeszający się, służą „pod działaniem Ducha Świętego”. - Zazwyczaj struktury organizacyjne przeciwstawiano dotąd charyzmatycznej działalności. Wzięto tu niewątpliwie pod uwagę charyzmatyczną posoborową odnowę Kościoła.

W posynodalnym opisie zaznaczono także, że świeccy członkowie Akcji Katolickiej działają „zgodnie ze specyfiką własnego powołania”; a więc jako „świeccy”, a nie jako „przedłużone ramię hierarchii”, czy jako uczestnicy „hierarchicznego” apostołstwa. Jest to więc zabezpieczenie przed zarzutami i niebezpieczeństwem klerikalizacji laikatu, o którym dość dużo mówiono na Synodzie (1987).

Rodzi się kolejne pytanie: jaki z obecnie istniejących w Kościele organizacyjnych typów Akcji Katolickiej mógłby być odpowiedni dla obecnej sytuacji w Kościele polskim?

2. Różne typy Akcji Katolickiej

Pomijając drobniejsze odmiany czy adaptacje, można - z grubsza biorąc - wyodrębnić cztery następujące główne typy czyli modele.

Najpierw Akcja Katolicka „jednolita”. Jest to model polegający na tym, że apostołstwo świeckich jest ujęte w jedną organizację główną, która się dzieli na cztery stany naturalne (czyli kolumny): mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej oraz niekiedy dzieci. Do nich dołącza się niekiedy Akcja Katolicka niektórych zawodów, np. inteligencji, robotników, rolników. Całość jest kierowana centralnie przez organ naczelny. Ten schemat organizacyjny rozciąga się na diecezje i parafie. Jest to typ najwcześniej wypracowany we Włoszech, a następnie naśladowany w krajach głównie Ameryki Łacińskiej i w Polsce okresu międzywojennego.

Drugim typem jest Akcja Katolicka mieszana, złożona z Akcji Katolickiej „ogólnej” (jednolitej) i „wyspecjalizowanej” (czyli środowiskowej). Na Akcję „ogólną” składają się niezależne od siebie wspomniane cztery stany naturalne. Akcją „wyspecjalizowaną” stanowią organizacje zawodowe i środowiskowe, lekarzy, pracowników, nauczycieli, pielęgniarek itp. Te wszystkie poszczególne organizacje Akcji Katolickiej współpracują ze sobą w ramach sekretariatu (lub komitetu) wyznaczonego przez episkopat kraju. Taki model został najpełniej zrealizowany we Francji i w Belgii, a następnie był naśladowany w krajach dawniej kolonialnych.

Trzeci typ organizacyjny stanowi Akcja Katolicka „federacyjna”. Wzorem tego modelu może być Akcja Katolicka na Filipinach. W okresie posoborowym w skład Akcji Katolickiej wchodziło tam 12 niezależnych od siebie organizacji

katolickich. Wszystkie posiadały mandat od hierarchii; ale przy zachowaniu samodzielności w działaniu mają one udział w wypracowywaniu wspólnego programu pracy apostołskiej. Ten typ organizacyjny naśladują niektóre kraje afrykańskie i azjatyckie.

Odmienny typ (czwarty) organizacji współczesnego apostołstwa świeckich urzeczywistnia Kościół w Niemczech. Tutaj Akcja Katolicka, w sensie odrębnej organizacji, nigdy nie zapuściła głębszych korzeni (może za wyjątkiem Bawarii). Natomiast prawie od połowy XIX wieku istniało tam wiele organizacji katolickich, które współpracowały ze sobą i współpracują nadal w ramach specyficznie niemieckiej reprezentacji, którą stanowi (od 1868 r.) „Komitet Centralny Katolików Niemieckich”. Zwołuje on co dwa lata coś w rodzaju kongresu czy parlamentu, zwanego „Dzień Katolików” (*Katholikentag*). Jest to jakby przegląd wszystkich żywotnych sił, ruchów i organizacji niemieckiego katolicyzmu. Zebrania te odbywają się pod opieką episkopatu Niemiec. *Katholikentag* ocenia osiągnięte wyniki pracy i wytycza ogólne ramy działalności, a także koordynuje wszystkie ważniejsze inicjatywy, podejmowane przez poszczególne organizacje katolickie.

Oceniając przydatność opisanych wyżej typów Akcji Katolickiej do celów wznowienia jej w Polsce, wypada ograniczyć się tutaj do następujących uwag.

Wznowieniu modelu Akcji Katolickiej „jednolitej” okresu międzywojennego jest w tej chwili praktycznie niemożliwe, wobec braku organizacji czterech istniejących ongiś „kolumn”. Można by wprowadzić zadekretować odgórnie ich reaktywizację, ale byłby to twór sztuczny i chyba niezgodny do samodzielnego życia. Poza tym takie odgórne zadekretowanie, kłóciłoby się ze współczesnym poczuciem świeckich, którzy mają „drogą wolnego wyboru” podejmować współpracę z hierarchią w ramach Akcji Katolickiej.

Także drugi i trzeci model Akcji Katolickiej nie odpowiada współczesnej sytuacji kościelnej w Polsce. Brakuje bowiem dotąd - jako skutek zakazów totalitarnego państwa - prężnie działających samodzielnych organizacji katolików świeckich. Zaczynają one w większości dopiero po roku 1989 stawiać pierwsze nieporadne kroki.

Jakaś pomocą wzorcową na okres przejściowy - do czasu wypracowania własnego modelu - mógłby posłużyć nam model niemiecki „Komitetu Centralnego” wraz z instytucją *Katholikentagów* czyli okresowych zebrań przedstawicieli wszystkich działających czy powstających w Polsce zrzeszeń katolickich. Na pewno model niemiecki nie nadaje się na stałe i dosłowne jego kopiowanie, gdyż jest ściśle związany ze specyficzną niemiecką sytuacją kościelną i długą tradycją organizacyjną. Model ten, oprócz zalet, ma również poważne niedomogi, których należałoby uniknąć. Dlatego przy wznowieniu działalności Akcji Katolickiej w naszym kraju należy to wszystko mieć na uwadze i trzeba nawiązać do dobrych doświadczeń naszej Akcji Katolickiej, która - jak powiedział papież - „kiedyś w Polsce była tak żywa i przyniosła tyle wspaniałych owoców”. Nie wolno nam tej spuścizny zaprzepaścić.

3. Do czego można obecnie nawiązać?

Chcąc wznowić działalność Akcji Katolickiej w Polsce, trzeba nawiązać do tego, co jeszcze jakoś ocalało z pożogi historii, a więc do ocalałych przykościelnych bractw, trzecich zakonów świeckich, kółek różańcowych, sodalicyj mariańskich, Rycerstwa Niepokalanej, Apostolstwa Modlitwy, Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego oraz do nowszych ruchów, jak ruch Miłosierdzia Bożego, ruch Pomocników Maryi Matki Kościoła, Rodzina Rodzin, a zwłaszcza tak dynamicznych ruchów jak Światło-Życie oraz do całego wyroju najnowszych polskich ruchów, których zarejestrowano już ponad 130, a których pierwszy ogólnopolski kongres ma odbyć się w czerwcu 1994. Kongres ten będzie dobrą okazją do pełniejszego zewidencjonowania i pełniejszego włączenia w ewangelizacyjną pracę Kościoła w Polsce pod parasolem jakiegoś Centralnego Komitetu Apostolstwa Świeckich czy może lepiej Centralnej Rady Akcji Katolickiej w Polsce.

Właściwymi i koniecznymi członkami postulowanej Centralnej Rady powinni być przedstawiciele tych wszystkich istniejących już czy dopiero powstających organizacji katolickich, które mają lub proszą o asystenta kościelnego. Obecność asystenta jest wyrazem woli współpracy danej organizacji z hierarchią kościelną, co jest warunkiem oraz znakiem przynależności do Akcji Katolickiej. Należy się cieszyć z powstania coraz to nowych organizacji katolickich w różnych środowiskach zawodowych, np. dziennikarzy, prawników, lekarzy, nauczycieli itp., których to ogień brakowało w przedwojennej Akcji Katolickiej. Ten oddolny i samorzutny katolicki ruch organizacyjny w różnych zawodach i środowiskach należy poprzeć ze wszystkich sił, gdyż on zapowiada prawdziwą i głęboką odnowę życia religijnego i apostołstwa w naszym kraju. Zapowiada też ukształtowanie nowego oblicza polskiej Akcji Katolickiej.

W przemówieniu do biskupów polskich Ojciec Święty wspomniał o Plenarnym Synodzie Ogólnopolskim, w którym udział świeckich katolików odgrywa „zasadniczą rolę”. Powiedział też wtedy, że poprzez zespoły synodalne rozsiane po całej Polsce powinien się on stać narzędziem kształtowania nowej świadomości chrześcijańskiej i kościelnej polskich katolików, a także „szkołą ewangelizacji”. Słowa te należy uznać za wielki program Synodu. Zespoły synodalne mogą i powinny się stać okazją do upodmiotowienia świeckich katolików w Kościele. W ramach prac synodalnych należało by umieścić naoczesnym miejscu sprawę sposobu wznowienia oraz przyszłego kształtu Akcji Katolickiej w Polsce. Powinno to stać się przedmiotem dyskusji synodalnej. Jest to bowiem sprawa, która interesować musi przede wszystkim katolików świeckich i w której oni - z samej natury rzeczy - odegrać mają swoją niezastąpioną rolę.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Oltarzew